

# PORADNIK JĘZYKOWY

Wychodzi na początku każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września.

ADRES REDAKCJI: KRAKÓW, UL. PODWALE L. 7.

PRZEDPŁATA roczna wynosi w kraju koron 12 lub marek pol. 8, bez przesyłki pocztowej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.  
Ekspedycja główna:  
w księgarni G. Gebethnera i Wolffa w Krakowie i w Warszawie.

## Wydawca do przedpłatników.

Wznowiliśmy wydawnictwo w warunkach ciężkich, ale nas krzepiła nadzieja, że w wolnej i zjednoczonej Polsce, otrzásującej z siebie wszelakie naleciałości obce, znajdzie się *tysiąc* osób, zajmujących się poprawnością i czystością języka, a dla nich »Poradnik« będzie upragnionym organem. Nadzieja nas w połowie zawiodła, bo przedpłatników uzyskaliśmy ledwie ponad sześćset, natomiast koszt wydawnictwa, druk i papier, od n-ru 1. do 8. podniósł się *trzechkrotnie* (z 480 koron za arkusz druku, na 1.480 K!). Ta liczba przedpłatników, uzyskana dzięki bardzo życzliwemu poparciu Ministerstwa Wyznań Rel i Oświecenia Publicznego, galic Rady Szkolnej i Ministerstwa Sprawiedliwości, pokrywa wydatki za ledwo w jednej części; zabrnęlibyśmy byli tedy w znaczne długi, gdyby nie zasilek Ministerstwa W. R. i O. P., za który niniejszem serdeczne składamy dzięki.

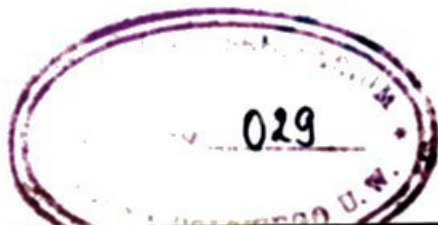
Ale co będzie w roku przyszłym?

Liczymy na podniesienie się liczby przedpłatników choćby do 800, ale i wtedy dotychczasowa przedpłata nie pokryłaby kosztów. A że z Nowym Rokiem, ma być wprowadzona w całej Polsce waluta markowa, podnosimy przedpłatę roczną

**na marek polskich dwadzieścia (20)**

na całym obszarze ziem polskich, przyrzekając jej obniżenie, jeżeli warunki pozwolą, a w razie przeciwnym niezbędne jej podwyższenie.

Nie chcemy przerywać pracy, której Ojczyzna żąda od nas obecnie więcej niż poprzednio, a zapewniwszy sobie współpracownictwo prof. A. A. Kryńskiego, dyr. A. Passendorfera, prof. K. Króla, prof. St. Szobera i innych, których prace mamy już częściowo w tece, pójdziemy naprzód przebojem z wiarą — w użyteczność a więc w ko-





*nieczność wydawnictwa... Zawodów się nie lękamy, lecz obojętności, a tej chyba polskie społeczeństwo nie okaże w obec najdroższego skarbu, jakim jest język ojczysty!*

*Nr. 11. Serji B. (pierwszy w r. 1920) wyjdzie około Świąt Bożego Narodzenia.*

## I. O JĘZYK I STYL PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH.

(Ciąg dalszy).

Jeszcze raz przypominam, że nie jest to bynajmniej zupełny wykaz wszystkich błędów i usterek językowych, dokonany po umyślnym przeglądzie, lecz tylko zbiór przykładów, które czasem podkreślałem, przeglądając podręcznik do lekcji, jaką miałem wyłożyć. Gdybym chciał wszystko wytknąć, miejscaby nie starczyło. Nie wszystkie jednak ustępy w tej książce są zawile czy rozwlekłe. Owszem, niektóre miejsca są zgrabne i jasne. Wogóle p. G. pisze nierówno i nie ma zdecydowanego stylu. To może nawet lepiej, bo skoro nie skostniał w partaninie dziennikowej czy »naukowej«, łatwo się nawróci ku prostocie i jasności polskiej.

Oto garść przykładów z tejże książki na zdania proste, jasne, a zarazem na zwięzłe zwroty:

8: Domem był mu wóz lub rozbity naprędce namiot.. O paszę dbać nie potrzebuje: step dostarcza mu jej pod dostatkiem. Pracy również nie zna, a nawet nią pogardza, wiodąc żywot bez troski.

11: (Z modlitwy egipskiej) Chwała ci, Nilu, który przychodzisz w pokoju, żeby dać życie Egiptowi. Fale twe zalewają ogrody, stworzone przez słońce; ilekroć zstąpisz na ziemię, poisz rosą niebieską wszystko, co pragnie. Tyś jest twórcą pszenicy i jęczmienia, tobą stoją świątynie...

100: Na zachód od Pindu do samego morza piętrzą się zwały gór, które nadają tej części Grecyi dziki charakter. Równin, przydatnych pod uprawę roli, w tej części Grecyi niema wcale. Tylko gdzieniegdzie można uprawiać wąskie skrawki ziemi, wolne od skał i kamieni, natomiast góry są pokryte lasami, a tam, gdzie warstwa gleby na skale jest zbyt cienka, aby wyżywić drzewo, rozpościerają się pastwiska.

158: Gdy się Odyseusz przebudził, powiadomiła go o tem wszystkim Pallas Atene, która zjawiła mu się w postaci pastucha; aby



zaś dopomóc królowi w odzyskaniu dziedzictwa, nadała mu wygląd żebraka, doradzając, by do czasu nie zdradzał, kim jest.

Ale takich zdań jest mało.

Jak wpływa taki podręcznik, wadliwie pisany, na styl uczniów? Młodszy uczniowie narazie opierają się temu wysłowieniu obcemu i barbarzyńskiemu. O ile zrozumiał uczeń taki zawity zwrot lub zdanie, to je oddaje własnymi słowy, jakimi rozporządza. Na przykład w omawianym *Wschodzie i mytach* Gadomskiego, w mycie egipskim o skrzyni Seta jest zdanie następujące: »obiecał ją podarować temu, *czyjemu wzrostowi będzie ona odpowiadać*«; otóż większość uczniów klasy III. w Wieluniu wyrażała to zdanie tak: »obiecał ją podarować temu, *na kogo będzie prawie*«, w całym bowiem Wieluniu zachowało się dawne znaczenie »prawie« — »w sam raz«. Gdy zaś mnie wypadało użyć tego zdania, to się wyrażało: na kogo będzie *w sam raz* lub *na kogo będzie pasować* i uważniejsi uczniowie naśladowali te zwroty. Atoli po pewnym czasie uczniowie oswajają się z owymi gazetowymi i nibyto naukowymi zwrotami. Ci, co mają większe poczucie piękna i harmonii językowej i swobodniejszą wymowę, ci, co czytają dzieła dobrych beletrystów, nie dają się całkiem, ulegają tylko trochę. Ale ci, co mają słabe to poczucie piękna, zaczynają po kilku latach nauki szkolnej wyrażać się podobnie, jak mają w książkach: zdania kleją jeszcze niezgrabniej, bo nie mogą wnikać w zawilą budowę; ile mogą, sadzą rzeczownikami; co rusz, to usłyszysz od nich: *ze względu na, przy pomocy, w przeważnej części, w przewidzianiu, w przeciwstawieniu, przeprowadził reformy, wystąpił w obronie* i podobne. Tak to podręczniki urabiają nam styl młodzieży.

Lecz to nie wszystko. Podręczniki takie, przeszkadzają nadto wprost w nauczaniu. Przez podręczniki, pisane ciężko i zawile, marnuje wiele czasu i energii tak uczeń, jak nauczyciel; i wreszcie nie osiągają, tak należy, tego, co winni osiągnąć. Bo uczeń dłużej się uczy, mniej rozumie, nauczyciel znów musi dłużej i więcej wykladać, a uczeń mimo to gorzej rozumie, niż po nauce z podręcznika, pisanego jasno. Nic dziwnego, że potem uczniowie miewają chaos w głowie, że się ciągle skarżymy, iż wyrażają się nietylko niepoprawnie, lecz nadto nieściśle. Jakżeż się może chłopiec czy dziewczyna wyrażać ściśle, kiedy ze zwrotem, który niezupełnie zrozumiał, wpadło mu do głowy niejasne pojęcie o rzeczy, lecz jakaś mgławica pojęcia! Starsi uczniowie spostrzegają, że naukę utrudnia im zawity styl i skarżą się, że trudno się uczyć, bo książka pisana jakimś stylem »biblijnym«, co ma znaczyć ciemnym i zawitym wogóle.

Podręczniki Gadomskiego nie są pod względem stylistycznym bynajmniej żadnym wyjątkiem wśród podręczników. Gdybyśmy tak



samo roztrząsnęli szczegółowiej i potem tak samo ocenili szczegółowo znane podręczniki Zakrzewskiego, tobyśmy pewnie znaleźli nieco mniej grubszych usterek, niż w tamtych dwóch, ocenionych wyżej, ale okazałoby się zarazem, że zdania są tu podobnie niedość jasne, bo budowane nie po polsku, że tak samo góruje w nich rzeczownik, nie słowo, tak samo pełno w nich zwrotów ciężkich, sztucznych. To samo mniej więcej można powiedzieć o najnowszych podręcznikach Szelałowskiego, jeśli wolno sądzić z pobieżnego przeglądu; choć znów zalecają się układem i treścią.

Od wszystkich wymienionych dotąd podręczników korzystnie różni się *Dzieje Polski* Lewickiego. Lewicki nie był jakimś świetnym stylistą, miejscami nawet wpada i on w ociężały tok, ale naogół używa zwrotów prostych, przenośni rodzimych, zdań nie przewleka długimi dodatkami imiennymi i przyimkowymi, lecz przecina je zawczasu zdaniami podrzędnymi, w nich wyjaśniając, co należy. Widać na nim ślad czytania dawnych pamiętników; znać też, że o dobre wysłowienie się starał, że dbał o nie, nie lekce sobie ważył.

Czyżby jednak nie było wśród naszych podręczników do historii takiego, któryby można było wskazać i powiedzieć bez zastrzeżeń, przynajmniej bez większych zastrzeżeń: patrzcie i wzorujcie się, tak się pisze książki dla młodzieży! Otóż, cieszymy się — jest taki podręcznik. Wprawdzie nie podręcznik do dziejów wogóle, tylko podręcznik do dziejów literatury polskiej — ale jest! Za taką książkę uważam *Historję literatury niepodległej Polski* Chrzanowskiego. Weźmy sobie którykolwiek w niej paragraf, dajmy na to paragraf o Modrzewskim i przeczytajmy uważnie, zważając ma się rozumieć na tekst Chrzanowskiego, nie na częste i długie cytaty z Modrzewskiego. Jak w tamtych książkach spotykaliśmy co krok zwroty rozwlekłe, niepolskie, nazbyt sztuczne, oraz zdania wydłużone imiennymi skrótami zdań, tak tu znów ciągle uderzają nas zwroty swojskie, proste, zdania takie, jakieśmy to określili wyżej, mówiąc o Lewickim.

Weźmy na przykład zwroty z narzędnikiem:

*Tłumaczy to się tem, że...* Chłop... za zabójstwo szlachcica *plucił* dożywotniem *więzieniem* lub *gardłem*. *Rej ani słowem nie wspomina* o szkołach.

Przyimki po polsku użyte:

*Pod koniec* życia. *Tulać się* po ludziach. *Niechęć* ku Modrzewskiemu. *Miłość* ku ojczyźnie.

Przenośnie:

Za króla Olbrachta *stało* prawo... *Uwydatnia się* jego *zachość* i *szlachetność*... Szeroko *się* nad nim Modrzewski *rozwodzi*. Innych



urzędów piastować nie radzi. Nie *wzniósł się nad przesady* swego wieku. *Na* tem nie *poprzestaje*.

Zwroty z imiesłowem nieodmiennym:

Przeciwko temu... prawu wystąpił Modrzewski. *blagając*... by zniesiono to prawo okrutne... Modrzewski poświęca im całą księgę, *rozumiejąc*, że...

Inne zwroty:

*Coraz to więcej* oddalał się od... *Mało kto* w XVI. wieku. I *nie dziw*, bo... *Co najwyżej*. *Niby to* zachęca. *Drżał o* przyszłość... ojczyzny.

Utarte porównania i przysłowia:

Ucząc się *piąte przez dziesiąte*. Prawda *jasna, jak słońce*. Chłop i szlachcic są *ulepieni z tej samej gliny*.

Wyraża się słowem, członkując zdanie złożone na krótkie składniki:

*Kto zabije* szlachcica, płaci 120 grzywien kary i siedzi w więzieniu rok i sześć tygodni; *kto zabije* chłopą, płaci kary 10 grzywien a od więzienia jest wolny.

Myśli Modrzewskiego, jednego z najmądrzych i najszlachetniejszych nauczycieli, *jakich kiedykolwiek miał naród* polski.

Postępować tak. *jak mu się podoba*.

Jak zgrabnie członkuje zdania dłuższe:

»A nietylko od duchowieństwa, ale i od szlachty miał Modrzewski za swoje: posądzano go o brak miłości ku ojczyźnie, pomimo że on kochał ojczyznę tak gorąco i tak rozumnie jak mało kto w XVI wieku; na jego mądrości i szlachetności poznały się tylko wybitne jednostki (jak na przykład Zygmunt Stary, Zygmunt August, hetman Tarnowski), ogół zaś nie mógł mu darować, że śmiało uczył, iż szlachta jest ulepiona z tej samej gliny, co mieszczenie i chłopie«.

Tak się pisze po polsku! Tak się pisze dla młodzieży!

Zastanówmy się tylko, jakby wypadły powyższe zwroty w piśmie kogoś, kto pisze z niemiecka po polsku, czyli raczej polskimi wyrazami a zdaniami niemieckimi. Na pewno byłoby np.: *przy końcu* życia, *niechęć do* kogoś. Wystąpił przeciwko temu prawu *z prośbą o zniesienie*. Zamiast *rozumiejąc, że* — napisałby *w przekonaniu, że...*, *w przeświadczeniu, że*. Zamiast *mało kto* — *nieliczne umysły*, zamiast *co najwyżej* — *w najlepszym razie*. Inaczejby nie napisał, tylko *za zabójstwo* szlachcica postępuje *według swego uznania*.

Rozumie się, że są i u Chruszowskiego usterki, są miejsca zawilsze, tak, jak w podręcznikach pisanych zawile, trafiają się prostsze, ale naogół podręcznik ten uchodzić może za wzór. o jakim wyżej.

Jak może sobie poprawić styl pisarz, który nawykł do takiego wadliwego sposobu pisania — ciężkiego, niepolskiego? Dużoby tu

można prawie słusznych morałów o zaniedbaniu od młodu, o tem, jak to powinno być to. tamto, trzecie, a nie było, dużoby potem można wyliczyć drobiazgowych wskazówek. Ale krótką, bardzo praktyczną i nad inne skuteczniejszą radę dać można jedną: Czytajmy pilnie dobrych pisarzy, ale wybrednie przebierając — tylko dobrych, najlepszych. Kto przystępuje do pisania podręcznika historii, gdy już sobie przygotował wszystkie materiały, gdy je rozłożył i ma już w głowie cały plan, tylko się i pisać, ale czuje, że opanował jego wyobraźnię i pamięcią styl i język, przestudyowanych dzieł niemieckich czy rosyjskich lub polskich, pisanych wzorem tamtych, dalej styl i język, czytanych świeżo dzienników, to niech cisnie to wszystko tymczasem na bok, a weźmie do ręki Kronikę Bielskiego, Żywot Tarnowskiego Orzechowskiego, Pamiętniki Paska, Trylogię Sienkiewicza — i niech zatone w nich na godzinę, na dwie, trzy na dzień, na dwa, czy więcej; ale zatonawszy tak, niech zastanowi się co jakiś czas świadomie, jak oni się to wyrażają, jak wyglądają ich zdania. A gdy się ocknie z tego koncertu, niech pomyśli nieco, niech chwyci pióro i pisze.

*Czesław Rokicki.*

Włocławek, na początku sierpnia 1919.

## II. BŁĘDY DZIENNIKARSKIE.

### 2.

Lektura, zwłaszcza codzienna dzienników, ma wiele podobieństwa z zatrutowaniem się alkoholem, lub nikotyną, gdyż ciągnie ona człowieka oświeconego jak tamte opoja, lub palacza nałogowego i jak one, fatalnie działa na czystość języka — rzecz prosta, niezawsze, ale niestety, aż nadto często. Oto małe, niewinne przykłady zebrane dorywczo, na kolanie:

»Głos Narodu« pisze w Nr. 75 z d. 20/2 1919: »Ukraińska wódka... by przez Ukraińców pozostawione specyały nie spożywać... Tamże: »Grabieże Niemców« »przybory kościelne, które ksiądz używa«.

»Il. Kuryer Codzienny« (tak pięknie »ilustrowany«, jak językowo i t. p. redagowany): »nie pozwolę nikomu odjąć mi to prawo«... (Nr 100, z d. 12/4 1919).

»Djabeł«, Nr 19 z 12/4 1919: »nie aresztowano ją...«

»Nowa Reforma«, Nr 16 z 12/4 1919: »...pokrywające się ustępy«.



Jako dowód, że tacy pp. »Polacy« nietylko nie mają pojęcia o gramatyce, ale i nie rozumieją języka ojczystego, służyć może zdanie z »Il. Kuryera Codz.« Nr 101, z 13/4 1919: »Zresztą Lublin od czasu znanego zamachu Thugutta i tow. stał się centrem zupełnej anarchii przy pomocy pewnych *nieodpowiedzialnych* władz, popierających!..« Jak można wyobrazić sobie »*nieodpowiedzialną*« władzę i czy może być większy kontrast?

Moc takich itp. dolegliwości trapi myślącego Polaka, dbającego o czystość swej mowy. Dużo mieli Profesorowie, którzy nas jej uczyli, z nami kłopotu, dużo zadawali sobie trudu, niemało przykładą się każdy z ludzi z dobrą wolą i ambycją do przestrzegania kardynalnych zasad gramatyki i stylu, a wolnoż być ma pseudo »fachowcom« plugawić i obrzydzać nam ojczysty nasz język?

Kraków.

*Antoni Dobiesz.*

### 3.

Niema kwestji przykrzejszej i donioślejszej dla poprawności językowej, jak sprawa błędów dziennikarskich. Rzeczywiście *widziane* codzienne błędy stają się czemś pospolitem, czemś co przestaje razić, wchodzą w użycie ogólne i wtedy niepodobna ich wykorzenić.

Mógłby kto powiedzieć, że skoro stały się ogólną własnością, przestały być błędami. A czy paskarstwo i lichwa kupiecka, dziś niestety tak ogólna, przestała być złem i niegodziwością dlatego, że się stała powszechną?

Od początku istnienia »Poradnika« tj. od r. 1901. zwracamy baczną uwagę na język dziennikarski; ujęcie jednak całości jest niemożliwe. Gdybyśmy mieli do każdego pisma osobnego współpracownika, a potem kilkunastu innych, którzyby te błędy zestawiali, i wtedy nie dalibyśmy temu rady, bo materiał zebrany przerastałby całą roczną objętość »Poradnika«, nie zostawiając na co innego miejsca, a co gorsza, pozostałby martwym materiałem, do którego najrzadziej zaglądaliby dziennikarze.

Tu nie pomogą środki ani satyryczne, ani karne: pomoże jedynie wykształcenie należyte adeptów dziennikarstwa i obudzenie sumienia w każdym piszącym, aby myślał i pisał po polsku. Najważniejszą zaś pomocą może być łatwy i tani podręcznik wątpliwości, któryby poszukującego informował szybko i dokładnie. O takim podręczniku pomyślimy i może nam się uda choć częściowo i najgrubsze usterki usunąć z języka dziennikarskiego. Paulatim summa petuntur..

*Redakcja.*

### III. ROZTRZĄSANIA.

#### 58. *Ministerjum* a *ministerstwo*?

Proszę uprzejmie o wyjaśnienie różnicy między *ministerjum* a *ministerstwem*. W samym »Poradniku« spotykam jedną i drugą formę, użytą bez różnicy.

(Brzózka).

Sozański.

— Różnica forma na tj. utworzenia tych dwu rzeczowników jest wyraźna i widoczna: z osnowy łacińskiej *minister-* tworzy się z pomocą przyrostka łacińskiego *-ium* rzeczownik *minister-ium*, nowszą pisownią polską wyrażony jako *ministerjum*. Z tej samej osnowy *minister-* z pomocą przyrostka polskiego *-stwo* utworzono *minister-stwo*, co jest poniekąd barbaryzmem i dlatego mniej poprawnym.

Co do znaczenia nie znamy różnicy; nie zna jej słownik wileński, ani warszawski; Linde ma tylko *ministerjum* i *ministrowstwo*, co oznacza funkcję ministra czyli duchownego ewangelickiego. Jeżeli tedy *ministerstwo* miałyby być równoznaczne z *ministrowstwem*, to byłaby i różnica znaczeniowa między niem a *ministerjum*. Innej nie znamy.

#### 59. *Odbyć*, *odcierpieć karę*?

Czy wyrażenie: »odbyć karę« jest poprawne? »Odcierpieć karę« uważam za niewłaściwe, a »odsiedzieć karę« za zupełnie złe.

(Lwów).

Pułk. Jasiński.

— Rzeczywiście wszystkie trzy zwroty nie są dobre. Krasnowolski (Słow. frazeologiczny) notuje zwrot »ponieść karę« i ten się nam wydaje najlepszym polskim zwrotem.

### IV. Korespondencja Redakcji.

Prosimy wszystkich naszych Korespondentów o cierpliwość. Na zapytania przesłane odpowiemy w pierwszych numerach r. 1920. bośmy już w roczniku bieżącym miejsca nie znaleźli.

---

TREŚĆ: Wydawca do przedpłatników. — I. O język i styl podręczników szkolnych przez Cz. Rokickiego. — II. Błędy dziennikarskie. — III. Roztrząsania. 58. *Ministerjum* a *ministerstwo*. 59. *Odbyć karę*. — IV. Korespondencja Redakcji.

---

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Roman Zawiliński.

---

Drukarnia Uniwersytetu Jagiell. w Krakowie pod zarządem J. Filipowskiego



## SPIS WYRAZÓW I ZWROTÓW OBJAŚNIONYCH W TYM ROCZNIKU »PORADNIKA« (Liczby oznaczają strony; druk pochyły uwagi rzeczowe).

- A** zamiast *ale* 25.  
administracja 93.  
afery 46, 93.  
akceptować 46.  
akurat 90.  
anektować 46.  
anulować 7.  
aprobować 62.  
artylerzycki 54.  
autoritet 62.  
Azja Mała 93.  
Azja przednia 133.
- Bankrut** 57.  
bankructwo 57.  
bankrutować 57.  
będący do dyspozycji 7.  
bank dla rolnictwa 55.  
błuznierstwo w obec 132.  
brać udział 94.  
*budowa zdań ciężka* 136.  
butowski 13.  
bystrzyny 44.
- Centrum** 116.  
chodzić na nogach 91.  
ciasny a wąski 11.  
cieszyć się na 81.  
cywilny zysk 60.  
czacki 93.  
czaczański czy czadecki 56.  
czterdzieści dwie korony 108.
- Dać w naukę** 43  
dany autor 94.  
dla niego 116.  
długosz 66.  
dobre prawo 94.  
dogląda pracę 131.  
domyśleć 125.  
dostarczył ilość, szczołki 94, 95.  
doszłe wrażenia 94.  
dotyczący 7.  
dotyczy 80.  
duży 38.  
dwa-tysięcia jedna pani 91.  
dyferencje 93.  
dzie-wa, dziewczka, dziewczę 66.
- Efektowny** 7.  
eksplozywnie 93.  
ekspose 93.  
embryonalny 95
- Fashion** 93.  
frondujący 93.  
fungować 93.
- G = grosz** 70.  
gąbka 66.  
Gawronówna (odmiana) 89.  
Gdańsk (pochodzący) 52.  
general czy generał 120.  
grudź 86.  
grzecznościowy 94.
- Iść przed ciotkę** 90.  
inserenci 93.  
insynuje 93.  
intensywny 7.
- Jałmużna** 57.  
jednoskłon 44.  
jest setki osób 94.  
Jugosławacja 93.
- Kardynałny** 62.  
karę odbyć, ponieść 152.  
kory na cześć 41.  
katastrofa 46.  
kiedys a niegdys 79.  
Kłofac 93  
klócić się między sobą 117.  
kobiecie 86.  
kolo 67.  
komarnieński 89.  
kompetencje 62.  
kompetować 95.  
kompromis 78.  
konkluzja 62.  
konsekwencja 62.  
kontynuować 46.  
kreować 93  
królestwo 50.  
kryzys 93  
kuchnia (kuchen) 142.
- Lasanki** 44.  
latacz czy lotnik 29.  
lawenburski 93.  
leży w pierwszym rzędzie 24.  
Lipiec -- Lipieca 138.  
lotniczka czy lotnica 30.  
(ku) Lwowowi? 34.  
(z) Lyonu? 93.
- Łątka** 66.
- Mechanik od maszyn** 95.  
(w) Mece czy w Mece 56.  
męstwo ducha 95  
miarodajny 94.  
miejscowo-niemiecki 117.  
ministerjum i ministerstwo 152.  
mlekowy 87.  
mogąca być ustanowioną 7.  
mównica 124.  
możliwie szybki 47.  
musiał być wyniesiony 7.
- Na krótko tylko** 116.  
na skutek 95.  
nadbówka 28.  
nadesłać się mający 7.  
*nadużywanie zaimków* 134.  
najwyższość 78.  
napaście 93.



- naprowadzić 7.  
 naród a lud 116.  
 nasampierw 79.  
 nazad 104.  
 naznaczyć 43.  
*nazwy niemieckie pisownią polską* 86.  
 nędzniony 78.  
 nie aresztowano ją 150.  
 nie pozwolę odjąć mi to 150.  
 nieodpowiedzialny 151.  
 nie spożywać specjal 150.  
 nie dotyczy czegoś 125.  
 nie mamy powodu przyspieszać z dop... 140.  
 nie mogła nie odbić się 116.  
 nie odczuwamy jakiegoś 125.  
 nie zamierza sprawę steoretyzować 125.  
 nie będący do pomyslenia 79.  
 nienawiść dla 117.  
 nieodzowny dla 132.  
 niepożyty — niespożyty 41.  
 niewskazany 94.  
 niezadowolony 118.  
*niezgrabność stylu* 130.  
 niżański 93.  
 niżej podpisany 7.  
 nomenklatura 84.  
**Obfite straty** 91.  
 obfitowody 44.  
 odcienia 124.  
 odnośny 7.  
 oddawać pod rozpoznanie 24.  
 odnosi się 41, 94.  
 odpowiedni korpus 94.  
 odwzawiać 88.  
 odznaczy się przez 41.  
 ogalać 93.  
 ogłoszony w stanie wyjątk. 24.  
 okazać pomoc 118.  
 okiełznać 94.  
 okres odsieczy 95.  
 okupować 46.  
 operuje sytuacjami 93.  
 (ten) ostatni 7, 24.  
 ostróżki 93.  
 osypiska 44.  
 otwarcie ognia 40.  
 -ówna, -anka 85.  
**Parafia Sokolniki** 75.  
 paserzy 93.  
 paszkwil 57.  
 pełne mleko 9.  
 pełny = zupełny 94.  
 pełnia 50.  
 perłowa macica 139.  
 personal czy p-el 76.  
 pilzneński 93.  
 pływać 116.  
 (w) plein'airze 93.  
 plik czy plika 139.  
 płat 66.  
 po dokonaniem oddaniu 7.  
 po zrobionym użytku 7.  
 pochylnia 44.  
 pocztowy 66.  
 podejmuje budowlę 133.  
 podnoszony przez nią 24.  
 pojedynczy — poszczególny 8.  
 pojedyncza osoba 37.  
 pojedynczy druk 37.  
 pojedynczy człowiek 85.  
 pojedynczy ogień 40.  
 pokrywa się 47.  
 pokrzyk 44.  
 polak czy Polak 142.  
 popławy 44.  
 porównyując 125.  
 przekonywują 125.  
 posadowiec 94.  
 poseł (rodz. 2?) 55.  
 peszując ogród 95.  
 powyż nazwany 7.  
 pozostałe bilety 94.  
 półtory roku 79.  
 półtorej godziny 93.  
 prawo być wydawcą 38.  
 prażmo 66.  
 prażowina 44.  
 premier 93.  
 proceder 93.  
 promulgować 62.  
 proniemiecki 80.  
 proszowski czy proszowicki 107.  
 prowadzić fabrykę 95.  
     \* raporty 40.  
     \* protokół 24.  
     \* akcję 94.  
     \* internat 95.  
 przechodni 38.  
 przeladowany 94.  
 przeniknąć 116.  
 przeprowadzać reformy 117.  
     \* myśl 117.  
     \* zmiany 41.  
 przestępna treść 38.  
 przestępstwa dochodzone 38.  
 przeszły do 118.  
 przy czynnościach 24.  
 przy końcu 118.  
 przy ministerstwie 24.  
 przy pomocy 115, 130, 132.  
*Przymiotniki od nazw miejscowych* 25.  
 przyswoić sobie prawo 117.  
 przytrzymywać się zasad 126.  
 przyznawać a uznawać 43.  
 przyznać za 117.  
 przyzwany został 116.  
**Rajbrot** (pochodz.) 22.  
 Raschim 93.  
 regiment 93.  
 rekuperować 46.  
 reż 66.  
 robić uważnym 103.  
 robi wrażenie 81.



- roszcący 94.  
 rozchodzi się 76.  
 rozejm broni 95.  
 rozszelowany 80.  
 rozkorzeniać się 43.  
 rozładowanie 40.  
 rozmównia 124.  
 rozmównica 124.  
 rozpatrzyć 125.  
 rozpisać wybory 11, 24, 95.  
   • konkurs 11, 24, 95.  
   • ankietę 11, 24, 95.  
 rozrachowanie 94.  
 rozstrzygnąć się przeciw 116.  
 rozmiem pod 82.  
*rozwickłość stylu* 130, 133.  
 równieński 93.  
 rudawica 44.  
 rusiński czy ruski 142.  
**Samolot** czy latawiec 31.  
 są w opiece 94.  
 seminarzycki 54.  
 sflaczały 94.  
 skalina 44.  
 skoncentrowane sole 95.  
 kontrolować 7.  
*skrótły zagadkowe* 127.  
*słownictwo żeglarskie* 72-75.  
 smutne resztki 116.  
 Spisz 36.  
 Spisza czy Spiszu 124.  
 spażniany 79.  
 spowodować 7.  
 sprawić bój 94.  
 sprawozdać 7.  
 stanąć bardzo ciężko 43.  
 stawiać pytania 11.  
   • kandydaturę 94.  
   • wniosek 94.  
 strzelniczy a strzelecki 87.  
 strzeże wejście 131.  
*styl telegraficzny* 97.  
 sukces 46.  
 (w) sumie włączono 38.  
 Svehla 93.  
 Szegedyn 93.  
 szemat czy schemat 142.  
 szlus 84.  
 szmugiel 93.  
 szybowanie 93.  
*szuk niemiecki* 47.  
*szuk wyrazów* 60.  
 ściągnąć 7.  
 ściekowisko 44.  
 (nie) śmiać być więcej wypłacane 7.  
 śmieć 46.  
 śniegowica 44.  
 świerzb czy świerzba 138.  
**Tajenie** czy tajanie 88.  
 takowy 95, 142.  
 tą czy tę 142.  
 te miasto 142.  
 temsamem 7.  
 tłoka 44.  
 tutejszokrajowy 7.  
**Ubezpieczyć** w 40 tysiącach 43.  
 uczynione doniesienie 7.  
 ujawniony zamach 25, 94.  
 ulegnie zamknięciu 24.  
 ulegnie omdleniu 7.  
 umożliwi wyrazić 125.  
 uprzytamniają 93.  
 uwarunkowany jest 94.  
 uzależniony jest 24.  
 uznany za niezdatny 139.  
 używa przybory 150.  
**Vernissage** 93.  
**W** mowie będący 7.  
 w odpowiedzi na 83.  
 w wykonaniu reskryptu 83.  
 w pokolenie 132.  
 walory 93.  
 wart (rzeczownik) 44.  
 warta a straż 40.  
 wątpić w co 94.  
 wątrobowy |  
 wątrobny | 87, 106.  
 wątrobiany |  
 wciągnięcie na listę 95.  
 wegetarianin 57.  
 Werończyk — Weronezka 27.  
 widzimisia 79.  
 wieczera 50.  
 wieczorowy czy wieczorny 142.  
 winien a powinien 41.  
 winna 94.  
 władny jest 38.  
 wojna między 117.  
 wskutek (zam. narzędnika) 130.  
 wsparty o 125.  
 współdziałać 116.  
 wtedy dopiero 116.  
 wybuchł czy wybuchnął 77.  
 wygląd 81.  
 wykazać się świadectwem 102.  
 wynikły spór 7.  
 wyplunął papieros 43.  
 wypośrodkować 7.  
 wypowiedzieć się 94.  
 wyrazi obce czy swoje 138.  
 wysił 44.  
 wyszkolenie 40.  
 wyznaczony na drodze 41.  
 wyż wspomniany 7.  
 wyż wymieniony 7.  
**Z** = złoty 70.  
 za jej sprawą 116.  
 za przyklepieniem 84.  
 za użyciem 83.  
 za wygraną 79.  
 zadowolnić czy zadowolnić 76.  
 zadowalniać 94.  
 zadyktowana 80.  
 zaistnieć 10, 42.  
 zskładać majątek w banku 103.  
 zakole 44.



zakomunikować 93.	zdradzać inicjatywę 94.
(z) zależności od 133.	ze strony 129.
zapodać 7.	złapał = schwycił 140.
zapomniałem sobie 90.	złotnictwo 50.
zastanowienie ruchu 47.	zostały wykazane (pass) 24.
zastrzegając 94.	zostawić otworem 91.
zawichostka czy zawichojska 137.	zrobić konstytucję 94.
zawiesić stan wojenny 47.	<i>zwroty przyimkowe błędne</i> 135.
zbić wieżę 43.	Żegocin — Żegocina 22.
zbył zasady 43.	żniwiarka 67.
zdolny a zdatny 84.	żwirowisko 44.

## PORADNIKA JĘZYKOWEGO

dawne roczniki w pewnej liczbie kompletów są jeszcze do nabycia w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

Cena roczników »Por. jęz.« Serji A II—XII po M 4.

» » »Języka polskiego« I—III po M 10.

Cena rocznika »Por. jęz.« Ser. B, 1919 M 20, bez przesyłki pocztowej.

Nakładem »Poradnika językowego« wyszła książka

Romana Zawilińskiego

### NASZ JĘZYK OJCZYSTY

w przeszłości i terażniejszości

8° str. VIII: 123 i 1 nl. (z mapką). Cena K 15.

Tegoż autora:

### ŻYCIE A SZKOŁA

Roztrząsanie problemów szkoły narodowej i przyszłej szkoły polskiej.

Kraków 1919. Wydanie II. 8°, str. IV, 142. Cena K 10.

### Z KRESÓW POLSZCZYZNY

Wrażenia z Mazowsza pruskiego, z Warmji, z Kaszub, z Czadeckiego, Orawy i Spisza, z licznymi ilustracjami.

W Krakowie 1912 S. A. Krzyżanowski. Cena K 6.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.